

Sygn. akt III RC 602/21

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2022 r.

Sąd Rejonowy w Kielcach III Wydział Rodzinny i Nieletnich

w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Małgorzata Borek
Protokolant:	sekr. sądowy Anna Młynarska

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2022 r. w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa E. Z. (1)

przeciwko D. K.

o podwyższenie alimentów

I. alimenty ustalone w wyroku Sądu Rejonowego w Końskich z dnia 29 lutego 2012r. w sprawie o sygnaturze III RC 36/12 od D. K. na rzecz E. Z. (1) w kwocie po 380 zł (trzysta osiemdziesiąt złotych) miesięcznie podwyższa z dniem 13 września 2021 roku do kwoty po 900,00 zł (dziewięćset złotych) miesięcznie, płatne z góry do dnia 10-go każdego miesiąca z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat do rąk matki małoletniego E. Z. (2);

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. znosi wzajemnie koszty procesu między stronami;

IV. odstępuje od obciążania pozwanego D. K. nieuiszczonymi kosztami sądowymi;

V. wyrokowi w punkcie I (pierwszym) nadaje rygor natychmiastowej wykonalności

sędzia Małgorzata Borek

Sygn. akt III RC 602/21

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 września 2021 r. małoletni powód E. Z. (1) działając przez przedstawicielkę ustawową E. Z. (2) domagał się podwyższenia alimentów zasądzonych od pozwanego D. K. na swoją rzecz wyrokiem Sądu Rejonowego w Końskich z dnia 29 lutego 2012 r. w sprawie III RC 36/12 z kwoty 380 zł miesięcznie do kwoty 1.000 zł miesięcznie, poczynając od dnia wniesienia pozwu, płatne do 10-go dnia każdego miesiąca, do rąk matki dziecka wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie na wypadek zwłoki w płatności którejkolwiek z rat. Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu (k. 3-6).

W uzasadnieniu wskazano, że małoletni E. ma 15 lat i uczęszcza do 5-letniego Technikum Gastronomicznego w K.. Od czasu rozpoczęcia nauki w szkole średniej zwiększeniu uległy potrzeby dziecka. Powód znajduje się bowiem w fazie intensywnego wzrostu i wymaga stosowania specjalistycznych kosmetyków dermatologicznych. Zwiększeniu uległy też wydatki na jego wyżywienie wymagające stosowania specjalnej diety, koniecznej po przebytych zabiegach jelit. Najbardziej kosztowym wydatkiem, który matka dziecka ponosi obecnie jest koszt leczenia i rehabilitacji. U małoletniego E. stwierdzono zaburzenia A., przejawiające się trudnościami w kontaktach społecznych i stanami lękowymi, dlatego konieczne są konsultacje psychiatryczne i stałe przyjmowanie leków w celu łagodzenia objawów zaburzenia i zapewnieniu optymalnego funkcjonowania małoletniego wśród rówieśników. Ponadto E. Z. (1) jest pod opieką poradni chirurgicznej i ortopedycznej. Stwierdzona wada kończyn dolnych wymaga stosowania obuwia ortopedycznego, które podlega wymianie co kwartał i jego koszt wynosi 400 zł. Co więcej, matka zawozi syna na wizyty lekarskie, co wiąże się z dodatkowymi kosztami. Miesięczny koszt utrzymania powoda wynosi 2.030 zł i składają się na niego następujące wydatki: wyżywienie dom i szkoła 600-700zł, udział w utrzymaniu domu (media, opłaty eksploatacyjne) 300 zł, telefon komórkowy 50 zł, odzież, obuwiu specjalistyczne 300 zł, fryzjer i kosmetyki 50 zł, dojazdy do szkoły 50 zł, podręczniki szkolne, przybory i odzież zawodowa 150 zł, szkoła (składki klasowe, okazjonalne, komitet, ubezpieczenie) 80-100 zł, konsultacje lekarskie 150 zł, leki 100 zł, paliwo, bilety (koszt dojazdów na wizyty lekarskie) 100 zł. Powód wskazał, że pozwany przebywa poza granicami kraju, w Norwegii gdzie wykonuje pracę zarobkową. W ostatnich miesiącach jednak w ogóle nie realizował obowiązku alimentacyjnego, mimo tego, że ma świadomość, iż koszty te znacznie zwiększyły się od czasu orzeczenia o wysokości alimentów w 2012 r. Co więcej, nie czyni on osobistych starań w opiece nad synem, nie reaguje na prośby uczestniczenia w ponoszeniu nowych wydatków, nie interesuje się stanem zdrowia syna, ani tym czy ma on zapewnione optymalne warunki do rozwoju. Istotnym także jest, że matka powoda z powodu stanu zdrowia ma znaczne trudności w uzyskiwaniu stałego dochodu. Przebyty zawał i stwierdzona przepuklina kręgosłupa ograniczają jej dyspozycyjność do podjęcia każdego rodzaju pracy, dlatego wykonuje prace dorywcze, dostosowane do jej możliwości zdrowotnych. Źródłem jej dochodów są również świadczenia wychowawcze i rodzinne. Strona powodowa podkreśliła, że kwota dotychczas zasądzonych alimentów w żaden sposób nie pokrywa aktualnych, usprawiedliwionych potrzeb małoletniego powoda.

Na rozprawie w dniu 19 maja 2022 r. przedstawicielka ustawowa powoda poparła powództwo, a pozwany uznał je do kwoty po 600 zł miesięcznie (k. 76).

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Małoletni E. Z. (1) ur. (...) jest synem D. K. i E. Z. (2) pochodzącym z ich nieformalnego związku.

Ostatni raz wysokość obowiązku alimentacyjnego D. K. wobec małoletniego E. Z. (1) ustalił Sąd Rejonowy w Końskich, który to wyrokiem z dnia 29 lutego 2012 roku w sprawie sygn. akt III RC 36/12 alimenty ustalone ugodą w Sądzie Rejonowym w Końskich w dniu 19.11.2008 r. w sprawie III RC 254/08 od D. K. na rzecz E. Z. (1) w kwocie po 300 złotych miesięcznie, podwyższył do kwoty po 380 zł (trzysta osiemdziesiąt złotych) miesięcznie, świadczeń płatnych do rąk matki – E. Z. (2), do dnia 30-tego każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, poczynając od 29 lutego 2012 roku.

W dacie orzekania E. Z. (1) miał 5 lat i od września miał rozpocząć naukę w I klasie Szkoły Podstawowej. Bardzo często chorował na infekcje dróg oddechowych i przyjmował antybiotyki ale nie miał schorzeń trwałych i przewlekłych chorób, a koszt jego miesięcznego utrzymania wynosił ok. 400 zł. Małoletni mieszkał wraz z matką jej siostrą i bratem oraz dziadkami macierzystymi w przydzielonym mieszkaniu za który czynsz opłacała babka. Matka małoletniego – E. Z. (2) od 3 sierpnia 2007 roku była osobą bezrobotną. Natomiast ojciec E. D. Z. był zatrudniony w okresie od 01.05.2008 r. do 21.01.2012 r. w Przedsiębiorstwie Budowlanym (...) w S., w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku magazynier z wynagrodzeniem ok. 2400 netto. Był żonaty, mieszkał na stałe w S. z żoną w mieszkaniu wynajętym, gdzie uiszczal miesięcznie: czynsz w kwocie 280zł, prąd 120 zł, woda 60 zł, ponadto gaz, telewizja i internet. Posiadał jedno dziecko tj. E. Z. (1), był ogólnie zdrowym człowiekiem. Spłacał kredyt w miesięcznej racie

1050 zł. Małoletni spotykał się z ojcem, który to kupował mu różne rzeczy w tym odzież, zabawki i żywność, był u niego jeden tydzień na wakacjach.

dowody: akta Sądu Rejonowego w Końskich sygn. akt III RC 36/12: pozew k.1, zaświadczenia k.10-11, świadectwo pracy k.12, zeznania stron k.14, wyrok Sądu Rejonowego w Końskich z dnia 29 lutego 2012 r. w sprawie III RC 36/12 k .16

Obecnie E. Z. (1) ma 15 lat i kończy 1 klasę Technikum Gastronomicznego w K. o kierunku kucharz, zamieszkuje z matką. Do szkoły codziennie dojeżdża autobusem co kosztuje go 122 zł miesięcznie. Podręczniki do szkoły kosztowały go ok. 1000 zł. W związku z zajęciami praktycznymi musiał zakupić fartuch za kwotę ok. 200 zł, zaś co miesiąc płaci składkę na produkty na zajęcia praktyczne w kwocie 35 zł. Obiady je w szkole i finansuje mu je (...). Na jego wyżywienie oraz odzież i obuwiu matka wydaje miesięcznie ok. 700 zł. Powód leczy się u chirurga ortopedy w ramach NFZ z uwagi na problemy z piętami. Na tą okoliczność musi mieć specjalne obuwie, które kosztuje ok. 400 zł. Ponadto chodzi do lekarza dermatologa także w ramach NFZ ponieważ ma stan zapalny skóry głowy. Z tego powodu matka zakupuje mu specjalny szampon – dwie butelki na miesiąc, każda po 50 zł. Do tego matka kupuje jedną w miesiącu maseczkę w tubce do wcierania w skórę głowy za 50 zł. E. Z. (1) jest osobą posiadającą orzeczenie o niepełnosprawności datowanej od 8-go roku życia z uwagi na zdiagnozowany u niego zespół (...). Jest pod stałą kontrolą lekarza psychiatry na NFZ i przyjmuje leki – 3 opakowania miesięcznie po 30 zł każde. Od maja 2022 r. chodzi na dodatkowe zajęcia z boks – dwa razy w tygodniu po 60 zł każde zajęcia. Matka zakupiła mu rękawice za 200 zł. Ostatni raz ojciec dał mu prezent jak małoletni był w 8 klasie i były to spodnie i buty za kwotę 600 zł. Od dłuższego czasu syn nie ma bezpośredniego kontaktu z ojcem a jedynie telefoniczny.

Matka małoletniego E. Z. (2) ma lat 39, zamieszkuje z synem w domu, który wynajmuje od znajomego nie płacąc na jego rzecz czynszu. Uiszcza natomiast miesięcznie opłaty za media: prąd ok. 266 zł, za butlę z gazem 110 zł i wodę 100 zł. Pracuje w Urzędzie Gminy w Z. jako pracownik użyteczności w drodze skierowania z Urzędu Pracy – otrzymuje miesięcznie wynagrodzenie 400 zł. Pobiera zasiłek wychowawczy na syna 500+, zasiłek pielęgnacyjny z uwagi na jego niepełnosprawność w wysokości 215 zł, zasiłek rodzinny w kwocie 300 zł oraz zapomogę na wyżywienie co 2-3 miesiące w wysokości po 200 zł.

Ojciec małoletniego D. K. ma 45 lat, z zawodu jest operatorem maszyn urządzeniowych. Od trzech lat zamieszkuje w Norwegii, a od 18 maja 2021 roku tam pracuje uzyskując dochód ok. 12 tys. zł netto miesięcznie. Mieszka razem z bratem w wynajętym mieszkaniu za które miesięcznie płaci ok. 4 tys. zł (łącznie czynsz i media). Spłaca także kredyt jaki zaciągnął w Polsce 8 lat temu wraz z byłą żoną, płaci miesięcznie ok. 800 zł. Posiada tylko jedno dziecko tj. E. Z. (1). Nie płaci alimentów na rzecz syna i z tego tytułu powstało zadłużenie, toczy się przeciwko niemu egzekucja komornicza, alimenty matka małoletniego pobiera z Funduszu Alimentacyjnego. Pozwany z synem ma kontakt telefoniczny, na początku 2021 r. przysłał mu pieniądze na zakup komputera w kwotach: 1000 zł i 1200 zł. Aktualnie jest w nieformalnym związku i w 2021 r. przekazał swojej partnerce kwotę 2800 zł na zakup na jej rzecz samochodu.

Dowody: dokumentacja medyczna powoda k. 9-22, orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego k. 23-25, orzeczenie o niepełnosprawności k. 26, faktury k.27-30,33, pismo ze szkoły k.34, zaświadczenie ze szkoły k.35, zeznania przedstawicielki ustawowej powoda E. Z. (2) k. 76v, zeznania pozwanego D. K. k.76v-77

Stan faktyczny sprawy Sąd ustalił w oparciu o powołane wyżej dokumenty. Ich wiarygodność nie była kwestionowana przez strony, a ponadto przedmiotowe dokumenty nie wzbudzały również wątpliwości Sądu, co do rzetelności i wiarygodności zawartych w nich treści.

Do ustaleń posłużył również dowód osobowy z przesłuchania stron tj. przedstawicielki ustawowej powoda E. Z. (2) oraz pozwanego D. K., którym Sąd dał wiarę.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo o podwyższenie alimentów częściowo zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z dyspozycją art. 133 § 1 k.r.o. rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba, że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Niewątpliwym faktem jest to, że E. Z. (1) z racji wieku oraz z uwagi na to, że nie posiada majątku jest uprawniony do pełnej alimentacji ze strony rodziców.

Zakres obowiązku alimentacyjnego zgodnie z art. 135 § 1 k.r.o. zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Natomiast przepis art. 138 k.r.o. stanowi, że w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Przez zmianę stosunków rozumie się bądź zwiększenie się lub zmniejszenie usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, bądź zmianę w zakresie możliwości zarobkowych lub majątkowych zobowiązanego do alimentacji.

Na wstępie rozważań należy zwrócić uwagę na fakt, iż od czasu ostatniego ustalenia przez Sąd Rejonowy w Końskich wysokości alimentów na kwotę 380 zł miesięcznie minęło 10 lat, a zatem już sam upływ czasu wskazuje na wzrost kosztów utrzymania małoletniego. Jak wskazano bowiem w orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 1965 r. (postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 1 czerwca 1965 r., I CZ 135/64) różnica wieku dzieci spowodowana upływem czasu od daty postanowienia określającego wysokość renty alimentacyjnej, sama przez się uzasadnia wzrost potrzeb związanych z uczęszczaniem do szkoły, pobieraniem dodatkowych lekcji itp., co z kolei pociąga za sobą konieczność podnoszenia wydatków. W 2012 r. małoletni powód rozpoczynał naukę w I klasie Szkoły Podstawowej, a obecnie uczy się w technikum. Był ogólnie zdrowym chłopcem nie leczył się na żadne przewlekłe choroby. Ponadto nie uczęszczał wtedy na żadne zajęcia dodatkowe. Od tego czasu koszty jego utrzymania wzrosły natomiast w istotny sposób. Powód codziennie dojeżdża do szkoły, co kosztuje 122 zł miesięcznie. Ponadto w związku z tym, że w ramach nauki ma zajęcia praktyczne musi kupić potrzebne na nie przedmioty takie jak np. fartuch, który kosztował matkę 200 zł oraz co miesiąc uiszczając składkę w kwocie 35 zł na produkty spożywcze, to są wydatki które wcześniej nie występowały. Co więcej, małoletni 2 razy w tygodniu uczęszcza na zajęcia z boksu, płatne 60 zł za jedno zajęcia. Zatem miesięcznie jest to koszt 480 zł. Ponadto w związku z tym, w zakres jego usprawiedliwionych potrzeb należy włączyć koszty dojazdów na treningi oraz stroju sportowego – zakupił rękawice za kwotę 200 zł. Istotnie zmieniła się także sytuacja w zakresie potrzeb zdrowotnych powoda. Aktualnie posiada on orzeczenie o niepełnosprawności, zdiagnozowano u niego zespół (...), ma zalecone kształcenie specjalne. Z tego tytułu pozostaje pod stałą kontrolą lekarza psychiatry wprawdzie na NFZ ale przyjmuje leki, których miesięczny koszt wynosi ok. 90 zł. Sąd zważył również, że małoletni leczyl się u chirurga ortopedy z uwagi na problemy z piętami i z tego tytułu wymaga zakupu specjalnego obuwia za które matka płaci ok. 400 zł. E. Z. (1) ponosi także miesięcznie wydatek w łącznej kwocie 150 zł na zakup specjalnego szamponu i maski do głowy ponieważ leczyl się u dermatologa z uwagi na stan zapalny skóry głowy.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania oraz kierując się zasadami doświadczenia życiowego i logiką Sąd ocenił, że koszt zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb E. Z. (1) wzrósł w istotny sposób i wynosi ok. 1.500 zł miesięcznie.

Oceniając sytuację materialną i finansową pozwanego należy dojść do wniosku, że D. K. jest osobą młodą, zdrową, pracuje w Norwegii od roku czasu i otrzymuje dochód w kwocie 12000 zł netto miesięcznie. Stałym jego miesięcznym wydatkiem jest opłata części czynszu i mediów w łącznej kwocie 4000 zł oraz spłata kredytu ok. 800 zł miesięcznie. Biorąc pod uwagę jego zarobki oraz stałe miesięczne wydatki to na życie pozostaje mu ok. 7200 zł. W związku z tym Sąd uznał, że zdolności zarobkowe D. K. nie uległy obniżeniu, a wręcz przeciwnie znacząco wzrosły. Podkreślić również należy, że ma on jedno dziecko na utrzymaniu. Sąd zważył również, że od ponad roku czasu pozwany nie utrzymuje z małoletnim kontaktów bezpośrednich a jedynie telefoniczne, nie zabiera go na wakacje ani też w ferie lub na Ś.. Nie bez znaczenia jest przy tym również to, że niesystematycznie przekazuje mu dodatkowe kwoty pieniężne, ostatnio na początku 2021 r. Ponadto dotychczas pozwany nie płacił alimentów co spowodowało, że toczy się przeciwko niemu egzekucja komornicza, a matce dziecka alimenty wypłaca Fundusz Alimentacyjny.

Oceniając w jakim zakresie każdy rodziców powinien partycypować w kosztach utrzymania małoletniego Sąd uwzględnił, że matka powoda, która obecnie pracuje jako osoba skierowana z biura pracy z wynagrodzeniem zaledwie 400 zł miesięcznie i z uwagi na swój stan zdrowia ma mniejsze możliwości zarobkowe niż pozwany, tym bardziej, że

musi zapewnić opiekę niepełnosprawnemu synowi. Ponadto zgodnie z art. 135 § 2 k.r.o. swój obowiązek alimentacyjny wobec syna wykonuje również przez osobiste starania o jego utrzymanie oraz wychowanie (np. systematycznie jeździ z nim do lekarzy specjalistów, zaopatruje go w niezbędne leki, specjalne kosmetyki i obuwie ortopedyczne). W takim wypadku świadczenie alimentacyjne pozwanego powinno polegać na pokrywaniu w większej części kosztów utrzymania i wychowania syna.

Biorąc powyższe rozważania pod uwagę, Sąd uznał, że jest uzasadnione, aby D. K. partycypował w większym stopniu niż dotychczas w kosztach utrzymania syna i na podstawie art. 133 § 1 k.r.o., art. 135 § 1 i 2 k.r.o. oraz art. 138 k.r.o. podwyższył od dnia wniesienia pozwu alimenty należne na rzecz powoda do kwoty po 900 zł miesięcznie. Kwota ta odpowiada usprawiedliwionym potrzebom powoda oraz możliwościom zarobkowym i majątkowym pozwanego. O wysokości obciążenia alimentacyjnego decydują bowiem nie rzeczywiście uzyskiwane dochody, ale możliwości majątkowe i zarobkowe, czyli zarobki i dochody, które osoba zobowiązana do alimentacji może i powinna osiągnąć przy dołożeniu należytej staranności i przestrzeganiu zasad prawidłowej gospodarki oraz stosownie do swoich sił umysłowych i fizycznych.

W pozostałej części powództwo zostało oddalone jako nadmiernie wygórowane, albowiem oparte na błędnym założeniu poczynionym przez matkę powoda, że koszt jego utrzymania wynosi ponad 1500 zł miesięcznie, a możliwości płatnicze pozwanego pozwalają mu łożyć na rzecz dziecka kwotę ponad 900 zł miesięcznie. (pkt II)

Z uwagi na charakter sprawy, a przede wszystkim fakt, że powód częściowo uznał powództwo na podstawie art. 100 k.p.c., należało znieść wzajemnie koszty procesu między stronami. (pkt III) Z tożsamyh względów Sąd odstąpił od obciążenia pozwanego nieuiszczonymi kosztami sądowymi stanowiącymi opłatę od pozwu w części uwzględniającej powództwo, na podstawie art. 102 k.p.c. (pkt IV)

Rygor natychmiastowej wykonalności Sąd nadał orzeczeniu w części uwzględniającej powództwo na podstawie art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c. (pkt V)

sędzia Małgorzata Borek